



PATRON



TYGODNIK PARAFII PW. ŚW. BENEDYKTA, CYRYLA I METODEDEGO - KAZANÓW

NUMER 88, 09.05.2021, VI Niedziela Wielkanocna

LITURGIA (Dz 10, 25-26. 34-35. 44-48); (Ps 98 (97), 1bcde. 2-3b. 3c-4); (1 J 4, 7-10); Aklamacja (J 14, 23); (J 15, 9-17);

KOMENTARZ

Sługa wypełnia polecenia swojego Pana. Czasem wie, dlaczego ma coś zrobić, a czasem w ogóle nie rozumie lub nie wie nic o planach swojego Pana. Przyjaciel uczestniczy w sprawach przyjaciela ze względu na niego – z miłości. Chce robić to, co on. Chce mu pomagać. Najczęściej

zna plany i cele. Czasami musi go zastąpić. Żyliśmy gdzie indziej i interesowaliśmy się światem. Byliśmy sługami świata i naszego ciała. On przyszedł i wybrał nas na przyjaciół. Dał nam pełną wiedzę o tym, co chce nam powiedzieć Ojciec. Potem poprosił, abysmy wzięli w tym planie



udział. Abyśmy pozwolili uratować siebie samych i żyli na nowy sposób – bo to uratuje kolejnych. Tak naprawdę, to poprosił nas, abysmy Go "zastąpili" po Jego śmierci. Bóg zostawił światu Kościół, kiedy zabrakło Jezusa. I jedno jest przykazanie. Abyście się wzajemnie miłowali. Ludzie, widząc ich miłość do bliźnich, chwalili Boga, przyjmowali wiarę w Niego i przyłączali się. Bo każdy chce być kochany i przystosowany został przez Boga do kochania. Jeśli widzimy, że coś dzisiaj nie działa, to warto wracać do źródeł. Bóg zostawił światu Kościół – kochającą się wspólnotę ludzi, którzy chcą być przyjaciółmi Jezusa. Jest tylko jeden problem. Najszybciej zaczyna brakować treści, czyli Miłości. My, otaczający nas ludzie, każdy prawie ma problem

z miłością. Ale oczywiście winy szukamy w innych miejscach. Bardzo wielu ludzi mówi, że ma problem z Kościołem. I próbują odrzucać instytucję Kościoła (bo doszło już do tego, że Kościół w naszym języku używany jest poprzez słowo hierarchia, to najłatwiejsze, ale do niczego nie prowadzi). Zastanówmy się, co jest skuteczniejsze. Odrzucić małżeństwo po kilkunastu latach, czy odnawiać czułą relację na bazie tego, co po tylu latach mamy wspólnego. Skoro mamy problem z miłością, to wszyscy w Kościele powinniśmy się tym zająć w praktyce. Jestem pewien, że wtedy otoczenie zacznie się automatycznie uzdrawiać. Otoczenie wewnątrz Kościoła i to wokół, które zacznie widzieć, co się u nas dzieje.

ks. Łukasz Heliniak

Drodzy Czytelnicy!

Komunia Święta, jako sakrament jest jednym z najpiękniejszych, a do tego najważniejszym jaki dostępujemy w życiu. Tego zaszczytu również przyjęła tegoroczna grupa dzieci, a dokładnie 55. Z dzisiejszym dniem są one włączeni, tak jak my, do sakramentu, w którym twarzą w twarz spotykamy się z Jezusem Chrystusem. Pierwsza Komunia Święta niewątpliwie jest wielkim przeżyciem zarówno dla dziecka, jak i dla jego rodziców oraz krewnych. Intensywne przygotowania do niej trwają przecież przez długie miesiące, a nawet dłużej. Niestety trzeba zdawać sobie sprawę z tego, że czasem słyca się znaczenie tego wydarzenia. Ważne jest, aby dziecko nie kojarzyło Pierwszej Komunii Świętej z dniem, w którym przede wszystkim jest obdarowywane masą prezentów, ale jako dzień, w którym spotkało się z Jezusem. Na pewno nie jest łatwo wspomagać dziecko przez cały okres przygotowań do tej uroczystości, jednak jest to niezwykle piękny czas, w którym rodzice mogą wzmocnić także swoją wiarę. Jest to również wyjątkowa okazja do polepszenia relacji z dzieckiem. Wspólne odkrywanie tego, czym jest Komunia święta i co tak naprawdę zmienia ona w życiu każdego człowieka, na pewno wyda w przyszłości wspaniałe owoce. Dziecko będzie wiedziało, że ma oparcie nie tylko w swoich rodzicach, ale również w Bogu, który zawsze jest gotowy na to, by je wysłuchać. Codzienne świadectwo rodziców okazywane przez drobne gesty, np. miłość i czułość, czy co niedzielne uczestnictwo we Mszy Świętej



sprawi, że dziecku będzie łatwiej zrozumieć oraz doświadczyć bezwarunkowej miłości Boga. Dzieciom trudno rozmawiać z kimś, kogo fizycznie nie ma i kto nie odpowie bezpośrednio na ich modlitwę, wołanie. Nie rozumieją tej, wbrew pozorom trudnej dla nich sytuacji. Jednak, gdy rodzice pomogą upewnić się dziecku, że Bóg je kocha i że jest ich niewidzialnym przyjacielem, będzie mu łatwiej spotykać się z nim i rozmawiać. Niech ten piękny sakrament napawa nasze życie każdego dnia, abyśmy chcieli właśnie nim żyć. Tak jak *Carlo Acutis*, który mówił, że Eucharystia i codzienne przyjmowanie Jezusa jest autostradą do nieba. Niech również Wam ten sakrament posłuży za autostradę, którą będziecie pędzić do Królestwa Niebieskiego.

„Ja jestem chlebem żywym, który zstąpił z nieba. Jeśli ktoś spożywa ten chleb, będzie żył na wieki. Chlebem, który ja dam, jest moje ciało, wydane za życie świata.” (J 6, 51)

Redaktor naczelny Kuba Zając

NOWE ŻYRANDOLE W KOŚCIELE!



Informujemy, że w ramach upiększania naszej świątyni będziemy teraz zbierać fundusze na wykonanie 6. mosiężnych żyrandoli, które zawisną na sklepieniach bocznych balkonów kościoła. Jeden żyrandol kosztuje 4500 zł. Z tyłu kościoła mamy przedstawiony model takiego żyrandola. Zachęcamy do składania dobrowolnych ofiar w kopertach z dopiskiem „na żyrandole”. Składka mszalna w przyszłą niedzielę przeznaczona będzie także na ten cel.

ADORACJE NA NABOŻEŃSTWACH MAJOWYCH godz. 17:30

- 10 maja - Róża św. Benedykta (11)**
- 11 maja - Róża św. Faustyny (12)**
- 12 maja - Róża św. Franciszka (13)**
- 13 maja - Róża Matki Bożej Fatimskiej (3)**
- 14 maja - Róża św. Jana Chrzciciela (14)**
- 15 maja - Róża św. Piotra i Pawła (17)**
- 16 maja - Akcja Katolicka**



BIERMOWANIE W NASZEJ PARAFII



W ubiegłą niedzielę (02.05.2021r.) 33 naszych młodych parafian, a łącznie 36 młodzieży przyjęło sakrament bierzmowania w naszym kościele. Mszy z obrzędem bierzmowania przewodniczył ksiądz biskup Krzysztof Chudzio. Po powitaniu Biskupa przez rodziców bierzmowanych nastąpiła liturgia słowa. W kazaniu skierowanym do młodzieży i ich rodzin ksiądz biskup nawiązywał do Ewangelii z tego dnia. Oprócz tego mówił o nowej drodze wiary młodzieży, która zaczyna się od bierzmowania. Także rodzice mogli usłyszeć rady od

księdza biskupa na temat dalszego wychowywania dzieci w wierze. Po kazaniu odbył się obrzęd bierzmowania. Biskup Krzysztof idąc przez środek naszego kościoła bierzmował zebraną młodzież. Warto dodać, że pod koniec Mszy Świętej ksiądz biskup poświęcił organy w naszym kościele. Msza zakończyła się podziękowaniem młodzieży a także złożeniem życzeń z okazji rocznicy święceń biskupich księdza biskupa Krzysztofa. Po błogosławieństwie młodzież stanęła do pamiątkowego zdjęcia z księdzem biskupem oraz kapłanami z naszej parafii.

Justin Sowa

WIARA MARYI NASZYM WZOREM



Wiara obok nadziei i miłości jest jedną z trzech cnót. Określa ona postawę człowieka wobec Boga i wiąże go z Nim. Jest wielu ludzi świętych i błogosławionych, na których możemy się wzorować i uczyć od nich wiary. Szczególnym przykładem wiary jest Maryja. W życiu Maryi było wiele wydarzeń, w których pokazała swoją ogromną miłość i wiarę. Od początku życia przejawiała oddanie Bogu. Pierwszym jawnym momentem w Jej życiu, było zwiastowanie, w którym anioł poinformował ją o tym, że urodzi

Syna - Zbawiciela świata. Wtedy Maryja pokazała oddanie i zawierzenie Bogu, ponieważ mimo obaw jak wielkie to zadanie, zaufała Mu i uwierzyła w jego Słowo, chociaż nie do końca rozumiała jak to ma się stać. Mimo to odpowiedziała: „*Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego*”. Maryja pokazała też swoją wiarę i zaufanie Bogu podczas Męki i śmierci Swojego Syna Jezusa Chrystusa. Mimo ogromnego cierpienia, jakie przeżywał jej Syn, przyjęła wolę Bożą i nie zachwiała się w wierze. Wierzyła Słowu Bożemu, które mówiło, że jej Syn przyszedł po to na świat, aby cierpieć i umrzeć dla naszego zbawienia. Maryja jest dla nas najlepszym przykładem wiary, ponieważ całe jej życie było oddane Panu Bogu i ufała Jemu bezgranicznie. Starajmy się, aby nasze życie, tak jak Maryi było przeniknięte wiarą i zaufaniem Panu Bogu. Maj jest szczególnym

miesiącem, kiedy za pośrednictwem Maryi możemy wypraszać wiele łask u Pana Boga za Jej wstawiennictwem. Dlatego starajmy się w miarę możliwości uczestniczyć w nabożeństwach majowych.

Magdalena Babieccko

CZY MŁODZI POTRZEBUJĄ DZIŚ KOŚCIOŁA?



Bez zastanowienia można stwierdzić, że dzisiejsza młodzież potrzebuje Kościoła, gdyż są to tacy samy ludzie jak inni, tylko o innych potrzebach. Osoby w tym wieku szczególnie są na etapie poznawania, szukania, odnajdywania siebie w świecie. Więc tu jest rola Kościoła, aby wskazywał

możliwości i zachęcał młodzież sposobami, które będą dla nich zrozumiałe.

Z własnego doświadczenia wiem, że nastolatkiw potrzebują zrozumienia i wysłuchania. Chcieliby aby ich zdanie nie było od razu skreślone i zasypane kontrargumentami, ale żeby poczuli, że ktoś jest nimi zainteresowany. Chcieliby aby ktoś ich nakierował i wskazywał drogę oraz tłumaczył im dlaczego, bo ciągłym mówieniem „nie, bo nie” lub „tak trzeba i nie ma ale” oni nie będą widzieć sensu w tym co robią. Dlatego młodzieży trzeba wskazywać na Miłość, na Chrystusa. Musimy im zrobić miejsce, w którym będą się dobrze czuć. Miejsce, w którym poznają prawdziwą miłość i wspólnotę.

Młodzież potrzebuje Kościoła, żeby się ukierunkować, poznać samych siebie, a przede wszystkim Boga oraz korzystać z sakramentów świętych. Pomocne są w tym wspólnoty, które ułatwiają to wszystko, uczą wzajemnego życia opartego na Bogu, budują trwałe, wartościowe relacje. Jedną z takich wspólnot jest działający w naszej parafii *Ruch Apostolstwa Młodzieży*.

Z własnego doświadczenia oraz świadectw innych osób w moim wieku, wiem, że bycie w Kościele i wspólnocie kierunkuje i pomaga. Kościół jest swego rodzaju punktem odniesienia, którego ludzie potrzebują. Szczególnie młodzi, którzy dopiero szukają wartości życiowych. Poznanie prawdziwej Bożej Miłości jest bardzo potrzebne, a wszystkie

„zasady” i „przepisy” mają nam ułatwić w trwaniu w tej Miłości oraz szerzeniu jej dalej. Ludzie potrzebują Boga, młodzi również, a On znajduje się w Kościele, który jest powszechny, czyli dla każdego. Więc jeśli ktoś potrzebuje Boga, to potrzebuje być w Jego Kościele dla Niego.

Hubert Biały

ODMAWIAJCIE RÓŻANIEC

W 1917 roku, nieopodal portugalskiej miejscowości Fatima, w Cova da Iria, Matka Boża objawiła się trójce dzieci: Hiacyncie, jej bratu

Franciszkowi oraz ich ciotecznej siostrze Łucji. Szóste objawienie dokonało się 13 października. Mimo deszczu i zimna w dolinie zgromadziło się 70 tys. ludzi, którzy byli świadkami *cudu*



słońca. Orędzie fatimskie jest cały czas aktualne! Matka Boża wzywa nas do nawrócenia, pokuty, codziennego odmawiania różańca oraz do poświęcenia się Jej Niepokalanemu Sercu i nabożeństwa pięciu pierwszych sobót miesiąca. Podczas pierwszego objawienia Maryja powiedziała dzieciom: „Nie bójcie się, nic złego wam nie zrobię. Jestem z Nieba. Chcę was prosić, abyście tu przychodziły co miesiąc o tej samej porze. W październiku powiem wam, kim jestem i czego od was pragnę. Odmawiajcie codziennie różaniec, aby wyprosić pokój dla świata.”

Podczas drugiego objawienia, 13 czerwca, Maryja obiecała zabrać wkrótce do nieba Franciszka i Hiacyntę. Łucji powiedziała, że Pan Jezus pragnie posłużyć się jej osobą, by Maryja była więcej znana i kochana, by ustanowić nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca. Dusze, które ofiarują się Niepokalanemu Sercu Maryi, otrzymają ratunek, a Bóg obdarzy je szczególną łaską.

Trzecie objawienie z 13 lipca przedstawiało wizję piekła i prośbę odmawiania różańca. Następnego objawienia, 13 sierpnia nie było z powodu aresztowania dzieci. Piąte objawienie, 13 września było

ponowieniem prośby o odmawianie różańca. Ostatnie, szóste objawienie dokonało się 13 października. Mimo deszczu i zimna w dolinie zgromadziło się 70 tys. ludzi oczekujących na cud. Cudem słońca Matka Boża potwierdziła prawdziwość swoich objawień. Podczas tego objawienia powiedziała: „**Przyszłam upomnieć ludzkość, aby zmieniała życie i nie zasmucała Boga ciężkimi grzechami. Niech ludzie codziennie odmawiają różaniec i pokutują za grzechy**”.

Przekaz Fatimy jest jasny. Zrozumiały dla wszystkich, także dla wrogów Maryi. Hasło nawrócenia Rosji było aż nadto klarowane i groźne dla sił ciemności. Na reakcje wijącego się u stóp Maryi węża nie trzeba było długo czekać. Najpierw, jeszcze w 1917 roku, nieznani sprawcy spalili drewnianą bramę z krzyżem, która stała na miejscu objawień. W jej miejsce postawiono małą kapliczkę. Ci sami sprawcy wysadzili ją w 1922 roku. Cudem znajdującej się wewnątrz figurze Matki Bożej nic się nie stało. Potem było jeszcze gorzej. Rewolucja październikowa, wojna domowa w Hiszpanii, Anschluss, kolejna wojna światowa, Holocaust, NKWD, strzały na placu św. Piotra...

Zrozumienie orędzia z 1917 r. wymaga od nas przyjęcia trzech elementów. Pierwszy z nich to osoba Matki Bożej. Ktoś, kto zna zarówno dzieje przeszłe i ich konsekwencje, jak i czasy obecne z ich ukrytymi niebezpieczeństwami, a także przyszłość i skutki wyborów podejmowanych w niej przez ludzkość. Maryja zna wszystkie zakamarki naszego serca, nasze możliwości, naszą nędzę i wielkość. Zna przeszłość, teraźniejszość i przyszłość każdego z nas. Gdy Ona mówi, świat musi nastawić ucha. Gdy Ona przemawia, każdy z nas musi uważnie słuchać!

Drugi element orędzia to Maryjne żądania. Matka Najświętsza przychodzi do Fatimy z konkretnym przesłaniem, które jest tak naglące, że nie powinno pozostawiać nam wyboru: trzeba je przyjąć! Pani Fatimska to współczesna „Hodegetria” - Ukazująca Drogę. Trzeba spojrzeć w stronę, którą nam ukazuje i pójść we wskazane przez Nią krajobrazy. Nawet jeśli - gdy rozglądamy się wokół - inne miejsca wydają się nam lepsze, ciekawsze, łatwiejsze, piękniejsze. To prawda, wybór nie jest łatwy; Maryja wskazuje drogę, która wymaga wiele.

Wreszcie element trzeci, tak samo ważny. Zawiera się on w wyrażeniach: „od nas” i „do nas”. Musimy przestać pytać: „Co Matka Boża powiedziała pastuszkom?”, a zadać pytanie: „Co Ona powiedziała

do mnie?”. Bo orędzie fatimskie jest adresowane do Ciebie. Kiedy zaczynamy pisać zdanie: „Maryja... prosi...”, musimy zamknąć je słowem „mnie”. Ona mówi do mnie! Nie „do pastuszków”, nie „do tamtych ludzi z 1917 r.”, nie do jakichś „Maryjnych gorliwców”, ale do mnie! Dopiero wtedy orędzie z Fatimy staje się prawdziwe.

Czego Maryja żąda? Skupmy się na dwóch najważniejszych prośbach Maryi, bo to i tak ponad to, co potrafimy. W pierwszym objawieniu Matka Najświętsza mówi: „e października powiem kim jestem i czego chcę”. Przeskakujemy, więc do ostatniego spotkania Maryi z pastuszkami, pomijamy pozostałe, by jak najszybciej usłyszeć, czego Ona od nas oczekuje. Słyszymy dwa żądania. Drugie, które jest wprost odpowiedzią na pytanie: „Czego chcę”, brzmi: „Stop grzechowi!”. Maryja mówi: „Niech ludzie więcej nie obrażają Boga grzechami!”. Mam przestać grzeszyć, już dziś, teraz - w chwili, gdy usłyszałem te słowa, mówię złu: „Nie ulegnę pokusie! Nie zgrzeszę! Nie będę służył szatanowi, ale Bogu!”. Druga prośba pozostaje ukryta w tytule Maryi. Na pytanie: „Kim jestem”, Ona odpowiada: „Jestem Matką Bożą Różańcową”. Przedstawia się nam jakby z imienia i nazwiska. Jest Matką Boga i jest „Różańcowa”. Mam budować swe codzienne życie na różańcowej modlitwie. Rzeczywiście, Maryja powtarza w Fatimie: „Odmawiajcie codziennie różaniec”.

Jakub Koperski

OGŁOSZENIA PARAFIALNE

1. Zachęcamy do przychodzenia do kościoła oraz korzystania ze spowiedzi i Komunii świętej wielkanocnej. Dziś o godz. 17:30 zapraszamy na kolejne nabożeństwo majowe.
2. W poniedziałek tradycyjnie zapraszamy na całodzienną adorację Najświętszego Sakramentu.
3. We wtorek prosimy dzieci rocznicowe na majówkę na godz. 17:30 oraz na ważne spotkanie organizacyjne przed rocznicą Pierwszej Komunii świętej.
4. W środę na nabożeństwie majowym będzie Nowenna do Matki Bożej Łaskawej.
5. W czwartek przypada wspomnienie Matki Bożej Fatimskiej. Po Mszy świętej wieczornej będzie modlitwa różańcowa z procesją wokół kościoła.

6. W piątek w święto św. Macieja – apostoła rozpoczniemy nowennę przed Uroczystością Zesłania Ducha Świętego, którą będziemy odprawiać podczas wieczornych nabożeństw majowych.

7. W najbliższą niedzielę przypada Uroczystość Wniebowstąpienia Pana Jezusa i święcenia diakonów w naszej archidiecezji. Otaczajmy modlitwą kandydatów do święceń. W naszej parafii na Mszy św. o godz. 11:30 odbędzie się Uroczystość Rocznicy Pierwszej Komunii świętej dzieci. Składka mszalna przeznaczona będzie na parafie potrzebujące pomocy.

8. Ruch Apostolstwa Młodzieży organizuje „Wakacje z Bogiem – Rekolekcje RAM” dla dzieci i młodzieży. Zapisy odbywają się w Biurze RAM przy ul. Fredry 5. Zapraszamy dzieci i młodzież do skorzystania ze sprawdzonej, ciekawej i dość taniej formy wypoczynku wakacyjnego z Bogiem – szczegóły w Internecie.

9. Dziękujemy 5. parafianom za złożenie ofiary 650, 00 złotych na wykonanie żyrandoli do kościoła – „Bóg zapłać”.

10. W minionym tygodniu z naszej parafialnej wspólnoty odeszła do Pana śp. Kazimiera ZIARA – ul. Gościnną 3. Niech dobry Bóg przyjmie ją do swojej chwały. „Wieczne odpoczywanie...”.

Słowo życia: „Trwajcie w miłości mojej!”

Parafia rzymskokatolicka pw. św. Benedykta, Cyryla i Metodego

ul. Kazimierza Opalińskiego 7, 37-700 Przemyśl

tel. kom. 785401311, e-mail: kazanow.przemyska@gmail.com kazanow.przemyska.pl

e-mail Redakcji Gazetki Parafialnej „PATRON”:

tygodnikparafialny.patron@wp.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Redaktor Naczelny: Małgorzata Sztolf, Kuba Zając

Strona dla dzieci: Wiktoria Zarzycka i Julia Bąk

Ogłoszenia i ciekawostki: Dawid Biliński, Dominik Wiącek, Piotr Piasecki, Magdalena Babieczko

Artykuły: Małgorzata Sztolf, Kuba Zając, Martyna Tas, Aleksandra Bułatek, Piotr Piasecki, Julia Skalska, Jakub Koperski, Łukasz Sztolf, Anita Koptyńska.

korekta: Małgorzata Sztolf

Opiekun duchowy: ks. Łukasz Heliniak

Gazetka tylko do użytku wewnętrznego!